

RECENZJA

Magiczny Lublin w Andersenze

To nasza ostatnia premiera. W tym budynku – ogłosił przed spektaklem „Anioł za lodówką” Arkadiusz Klucznik, dyrektor Teatru Andersena. Być może to przypadek, ale naprawdę świetnie się złożyło, że historię teatru na Starym Mieście kończy tak poruszające i piękne przedstawienie.

Są tu trzy wątki: współczesnej polskiej rodziny mieszkającej w kamienicy przy placu Zamkowym, rodziny żydowskiej mieszkającej tu przed wojną oraz tytułowego anioła, który zagubiwszy swą aureolę zamieszkał za lodówką. On oraz leniwy kot próbują pomóc chłopcu, który na dachu kamienicy toczy walkę z kamiennymi potworami.

Autorka tekstu, Grażyna Lutosławska, pokazuje jakże odległych sobie czasowo



FOT. MATERIAŁY TEATRU ANDERSENA

ludzi, tak jednak do siebie podobnych. Żyją codziennymi małymi problemami, czasem się spierają, ale przede wszystkim kochają. Są wspomnienia, stare zdjęcia znalezione w szufladzie, cudownie pokazany początek szabatu.

Wszystko jest proste, ale nie banalne. Dla dorosłego. Niestety dzieci, zwłaszcza

te młodsze mogą mieć małe problemy z połapaniem się we wszystkich wątkach. Moja 8-latka, nieco zaskoczona kurtyną, zapytała: gdzie było zakończenie? Bo dla niej najważniejsza była historia kota i anioła, w której lekko się pogubiła. Ale może gdybym wcześniej wyjaśnił jej dokładnie o czym będzie spektakl,

nie miałyby tego problemu? Chyba warto w ten sposób podejść do wizyty z dzieckiem na „Aniele za lodówką”.

Reżyser Daniel Arbaczewski stworzył wzruszającą bajkę o magicznym mieście. Z pewnością nie byłoby jednak tak dobrze, gdyby nie scenografia Amira Genisława, wciągająca muzyka Rafała Rozmusa i wizualizacje Bogusława Byrskiego. Tym spektaklem Lublin może wszędzie się chwalić. Mam ciekawą historię i umiemy pięknie ją opowiedzieć.

Najbliższe spektakle „Anioła za lodówką” dziś i w piątek. Bilety kosztują 17 zł. A Teatr Andersena jesienią zaprosi już do swojej nowej, ale wciąż tymczasowej siedziby w Centrum Spotkania Kultur. Oby z kolejnymi tak dobrymi premierami.

PAWEŁ BUCZKOWSKI